

## **Godność osoby ludzkiej u źródeł wychowania**

**Wielce Szanowny Panie Rektorze, Wysoki Senacie, Szanowni Państwo zgromadzeni na dzisiejszej uroczystości,**

przede wszystkim chciałbym bardzo serdecznie podziękować za najwyższe wyróżnienie, jakie otrzymałem decyzją Najwyższych Przedstawicieli Wspólnoty Akademickiej Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki. Waga tego wyróżnienia jest tym większa, jeśli uwzględnimy znamienitość tej uczelni, jej osiągnięcia, piękną historię tworzoną przez lata, obecną pozycję i plany na przyszłość, skoncentrowane na wszechstronnym rozwoju Uniwersytetu w wymiarze lokalnych, krajowym i międzynarodowym, które wspólnie z Wami chcę realizować, wnosząc doświadczenie zdobywane w pracy naukowej – dydaktycznej i organizacyjnej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Uniwersytet, którego jestem rektorem, w ostatnich latach wykazuje ogromną dynamikę rozwoju, zwłaszcza w obszarze innowacyjności zauważalnej zarówno na polu naukowym, jak i dydaktycznym. Centra badawcze skupione głównie wokół nowych technologii cyfrowych, kierunki studiów uruchamiane z partnerami zagranicznymi, ścisła współpraca z największymi podmiotami gospodarczymi, stały się głównym motorem rozwoju Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, który pozostaje w bardzo bliskim partnerstwie z Uniwersytetem Łesi Ukrainki w Łucku. Akt przyznania mi doktoratu honoris causa tej Uczelni odczytuję jako szczególny rodzaj budowania mostu między naszymi Uniwersytetami, a w konsekwencji zbliżenia narodu ukraińskiego i polskiego poprzez rozwijanie braterskiej współpracy na szeroko rozumianym polu edukacyjnym. Świadomość tego zdecydowała o wyborze tematu, jaki w głównym zarysie, z racji ograniczeń czasowych, chciałbym przedstawić.

Szanowni Państwo,

w refleksji nad wychowaniem pojawia się wiele istotnych i trudnych do rozwiązania kwestii. Już samo określenie wychowania nasuwa wiele problemów. Jedni mówiąc o wychowaniu, koncentrują się na działalności wychowawcy, inni na wychowanku, a oddzielną grupę stanowią ci, którzy w definicji wychowania akcentują

głównie cel lub metody umożliwiające jego realizację. Dodatkowe problemy pojawiają się wraz ze zmianami cywilizacyjnymi, które znacząco wpływają na kształt wychowania odniesionego zarówno do rozwoju indywidualnego osoby, jak też do życia społecznego. Jedną z najważniejszych współcześnie kwestii jest znalezienie takiego punktu odniesienia, który byłby fundamentem do budowania całościowego spojrzenia na wychowanie zapewniające człowiekowi wszechstronny i pełny rozwój. Na czym więc oprzeć wychowanie, którego ideałem jest człowiek darzący szacunkiem nie tylko siebie, ale i innych, całkowicie zaangażowany w budowanie dobra w wymiarze indywidualnym i społecznym, czego owocem jest między innymi pokój i braterstwo między narodami?

Po dogłębnej analizie tematu nie mam wątpliwości, że tym fundamentem jest prawda o godności osoby ludzkiej, która w historii wiele razy była przywoływana, rozpoznawana i definiowana, ale w praktyce, także we współczesnych relacjach międzyludzkich, ulega pogwałceniu. Ma racje jeden ze współczesnych Autorów twierdząc, że kuriozalnym jest to, że w XX wieku godność człowieka była naruszana i deptana na różne sposoby, jakkolwiek wiele mówiło się o niej i zrobiono w celu jej ochrony. W tym miejscu warto nadmienić, że pierwsze tytuły szlachectwa człowieka czy jego wielkości zostały już zapisane na karach Biblii. Opinia ta znajduje swe potwierdzenie już przy analizie opisów stworzenia (Rdz 1, 26-28; 2, 5-7). Jedyne w odniesieniu do człowieka została zastosowana nazwa „obraz Boży”. W świetle ujęć biblijnych Bóg stwarza człowieka inaczej niż inne byty, ponieważ daje mu coś z siebie. Tylko człowiek jest dla Boga „kimś” i został powołany do udziału w Bożych rządach nad światem, do współpracy z Bogiem, do kierowania swoim losem i do odpowiedzialności za swe czyny. Zaprezentowana w Księdze Rodzaju i powracająca w księgach mądrościowych (Syr 17,3; Mdr 2, 23) idea obrazu Boga, która nadała osobie ludzkiej specjalną, prawie sakralną godność, została pogłębiona i rozszerzona w Nowym Testamencie. Istotne w tym względzie było objawienie przez Jezusa Chrystusa nadprzyrodzonego dziecięstwa człowieka oraz ojcostwa Bożego. Wyrażenie „obraz Boży” zostało dopełnione określeniem „syn Boży”, co gruntownie zmieniło stosunek

do Boga<sup>1</sup>. Syn Boży stał się jednym z nas, przyjął ludzkie ciało i stał się podobny do nas we wszystkim oprócz grzechu.

Promowana na kartach Pisma świętego i w tradycji chrześcijańskiej troska o godność osoby ludzkiej jest podstawowym kryterium uzasadniającym wszelkie prawa człowieka, które powinny gwarantować warunki najpełniejszego rozwoju osoby ludzkiej i zapewnić jej aktywny udział w przemianach otaczającego ją świata. Godność człowieka jest kluczową kategorią współczesnych systemów prawnych. Do niej odwołują się dokumenty i akty prawa międzynarodowego, zarówno o zasięgu uniwersalnym, jak i regionalnym. Art. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 10 grudnia 1948 r. stanowi, że „wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw”. Godność człowieka uzyskała także swą treść normatywną w Międzynarodowych Paktach Praw<sup>2</sup> oraz aktach Unii Europejskiej. W Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej zapisano, że społeczność europejska w tworzeniu coraz silniejszych wzajemnych związków, dbając o duchową i moralną spuściznę, opiera się na takich uniwersalnych zdolnościach, jak godność, wolność, równość i solidarność. Zasada ochrony godności człowieka najpełniejszy wyraz znajduje w art. 1 Karty, który stanowi, że „Godność człowieka jest nienaruszalna. Należy ją szanować i chronić”.

Ekspozycja godności człowieka jako pierwszej z najważniejszych wartości wspólnej państwom członkowskim, na której opiera się Unia Europejska, w szczególny sposób podkreśla doniosłość tej wartości, przyznając jej jednocześnie podstawowe znaczenie w aksjologii Unii Europejskiej jako dobru o znaczeniu fundamentalnym<sup>3</sup>. Warto podkreślić, że godność człowieka, prawodawca europejski wiąże z innymi prawami: prawem osób w podeszłym wieku do godnego i niezależnego życia, prawem każdego pracownika do warunków pracy szanujących jego zdrowie, bezpieczeństwo i

---

<sup>1</sup> Problematyka ta została szerzej zaprezentowana w refleksji M. Filipiaka, S. Rumińskiego, *Biblijno-teologiczne ujęcie problematyki antropologicznej*, w: *Chrześcijańska wizja człowieka*, red. A. Hartliński, B. Walczak, Poznań 1977, s. 80-90.

<sup>2</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966r.

<sup>3</sup> P. Gilowski, *Podstawy prawne Unii Europejskiej*, w: *Prawo Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony*, red. A. Kuś, Wyd. KUL, Lublin 2010, s. 87

godność, prawem do pomocy społecznej dla zapewnienia godnej egzystencji wszystkim osobom pozbawionym wystarczających środków.

Atrybutem godności człowieka jest więc nie tylko jej nienaruszalność, ale również przyrodzoność i równość. Jest ona podstawą aksjologiczną i normatywną innych praw i wolności, a interpretacja i stosowanie któregośkolwiek z praw lub też wolności zawartych w Karcie nie może prowadzić do naruszenia zasady jej ochrony. Godność w dokumentach i aktach prawa europejskiego, a także bogatym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jest antytezą uprzedmiotowienia człowieka, jego zniewolenia, przeciwstawia się komercjalizacji człowieka i destrukcji życia ludzkiego<sup>4</sup>. Warto podkreślić, że dokumenty o charakterze uniwersalnym, akty prawa międzynarodowego i unijne przepisy wpłynęły nie tylko na kształtowanie ustawodawstw krajowych odnoszących się do godności człowieka, zwłaszcza krajowych konstytucji, ale utrwaliły zasadę, że współcześnie, powszechne poszanowanie godności osoby ludzkiej staje się koniecznym warunkiem istnienia człowieka i obywatela w różnych jego społecznych rolach.

Optyka ta, bardzo dobrze zbiega się z myślą chrześcijańską na temat godności człowieka, wyrażoną nie tylko na kartach Biblii, ale też na Soborze Watykańskim II, zwołanym w latach 60 – tych XX w. Koniecznie trzeba zauważyć, że do udziału w tym Soborze zostali zaproszeni nie tylko chrześcijanie, ale też wyznawcy innych religii, a nawet niewierzący. Ekspozowana natomiast na Soborze prawda o osobie ludzkiej – jej godności – była podstawą do sformułowania bardziej szczegółowych praw przysługujących człowiekowi z natury, w tym prawa do wolności religijnej<sup>5</sup>.

Jak wynika z powyższych rozważań zarówno prawo naturalne, nauczanie Kościoła, jak i prawo stanowione powszechne (międzynarodowe, europejskie) i wiele krajowych porządków prawnych uznają godność człowieka za prawo podstawowe. Jednak obserwowane deptanie godności ludzkiej, upokarzanie człowieka, odbieranie mu podmiotowości prawnej, jego uprzedmiotowienie wskazują jednoznacznie, że to nie

---

<sup>4</sup> L. Bosek, *Ochrona godności człowieka w prawie Unii Europejskiej a konstytucyjne granice przekazywania kompetencji państwa*, „Przegląd Sejmowy” 2(85)/2008, Studia i Materiały, s. 64–67.

<sup>5</sup> Por. M. Jaworski, *Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej*, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje*, wyd. III, Poznań 1968, s. 412; T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 2002, s. 221.

przepisy prawa kształtują rzeczywistość (co wydaje się politykom - napiszmy ustawę rozwiążemy sprawę). Kluczowa dla godności człowieka jest stała wytężona praca nad jego wychowaniem do zrozumienia znaczenia godności w wymiarze indywidualnym, obywatelskim i społecznym, nauka odpowiedzialności ludzi za siebie nawzajem i rozumienie wszystkich konsekwencji braku szacunku dla godności ludzkiej. W tym zakresie rola uniwersytetów i ich współpraca, również na poziomie międzynarodowej, jako miejsc wychowujących i kształcących nowe pokolenia architektów przyszłości, jest nie do przecenienia. Warto w tym miejscu przypomnieć, że uniwersytet posiada w sobie podobieństwo do matki poprzez troskę macierzyńską która jest natury duchowej i służy rodzeniu dusz do wiedzy, do mądrości, jak też kształtowaniu umysłów i serc<sup>6</sup>. Stąd też używa się w odniesieniu do uniwersytetu łacińskiej nazwy „alma mater” – „matka karmiąca”. Na każdym uniwersytecie spoczywa odpowiedzialność za prawdę w uprawianiu nauki, w badaniach i metodach badawczych oraz w jej przekazywaniu, czyli w dydaktyce<sup>7</sup>. Nabiera to dodatkowego znaczenia w dobie globalizacji, rozwoju technologii, w tym sztucznej inteligencji, przenikania się kultur, trendów i światopoglądów. Uniwersytety muszą przyjąć na siebie nie tylko ciężar edukacji, ale także odpowiedzialność za kształtowanie wizji świata, w której godność człowieka pozostanie wartością nadrzędną. W tym względzie ważnym punktem odniesienia jest personalizm, który współcześnie rozumiany jest jako doktryna podkreślająca autonomiczną wartość człowieka jako osoby i głosząca pełną jego afirmację bądź też jako programy działań wspierających rozwój osoby ludzkiej podporządkowujące wartościom osobowo-duchowym wartości ekonomiczne i techniczne<sup>8</sup>.

Personalizm, którego popularyzacja nastąpiło w wieku XIX i XX, ma dzisiaj wiele odmian i nurtów, przy czym ich cechą wspólną jest zainteresowanie sprawami

---

<sup>6</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny, Warszawa 3 czerwca 1979*, W: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 1999, s. 27.

<sup>7</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Liturgii Słowa skierowana do środowiska Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 6 czerwca 1987 r.*, W: Jan Paweł II, *Pielgrzymki...* dz. cyt. s. 405.

<sup>8</sup> Por. M. Nowak, art. cyt., s. 236-237.

wychowania i pedagogiczny charakter. Jestem przekonany, że nasza dobra współpraca, oparta na personalizmie, pozwoli wypracować rozwiązania, które w sposób konsekwentny i skuteczny będą kształtować przyszłe pokolenia w duchu poszanowania prawdy o godności człowieka, która jest nie tylko podstawowym warunkiem respektowania praw przysługujących każdemu z nas, ale też najgłębszym źródłem motywacji zaangażowania na rzecz innych, zwłaszcza w zakresie budowania ludzkiego braterstwa i powszechnej miłości.